Nr. 94. Sobota 24. Kwietnia 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 16. kwietnia. Dnia 17. kwietnia 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XXIII. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa a to we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 82. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości, w porozumieniu z ministeryum finansów z 23. marca 1852, dla objaśnienia przepisów, zawartych w §§. 29, 45, 46, 47, 50, 52, 53, 54, 57, 63, 67 i w uwadze 6 pozycyi taryfowej 45 ustawy o należytościach z 9. lutego 1850, dla sądów.

Nr. 83. Rozporządzenie ministeryum sprawiedliwości, w porozumieniu z ministeryum finansów z 23. marca 1852, dla objaśnienia przepisów, zawartych w §§. 29, 45, 46, 47, 50, 52, 53, 54, 57, 63, 67 i w uwadze 6 pozycyi taryfowej 45 ustawy o należytościach z 2. sierpnia 1850, i w odstępie IX. patentu publikacyi, dla sądów.

Nr. 84. Dekret ministerstwa finansów w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości z 23. marca 1852, o zaprowadzeniu wykazów puścizny dla wymierzenia należytości, które prowizoryczną ustawą z 9. lutego i 2. sierpnia 1850 są przepisane.

Nr. 85. Dekret ministerstwa finansów z 30. marca 1852, którym się bliższe przepisy o składzie i przedłożeniu zeznań dla wymierzenia equiwalentu należytości, publikują.

Nr. 86. Rozporządzenie ministerstwa finansów i sprawiedliwości z 2. kwietnia 1852, o zastosowaniu patentu z 9. lutego 1850, nr. 50 dziennik ustaw państwa, do aktów i dokumentów notaryatu.

Nr. 87. Rozporządzenie ministerstwa wojny z 4. kwietnia 1852, którem się publikuje nakazane najwyższem postanowieniem z dnia 16. marca 1852, oddanie instytutu weterynaryi pod zarząd ministeryum wojny.

Nr. 88. Dekret ministerstwa sprawiedliwości w porozumieniu z ministeryum spraw zewnętrznych z dnia 7. kwietnia 1852, tyczący się korespondencyi z obcemi misyami zagranicznemi.

Nr. 89. Dekret ministerstwa spraw wewnętrznych z 12. kwietnia 1852, względem zniesienia zwyczaju dawania armatą sygnału na trwogę podczas pożarów.

Również dzisiaj dnia 17. kwietnia 1852, będą wydane i rozesłane wszystkie zaległe podwójne wydauia wydanego dnia 14. lutego 1852 uprzednio tylko w niemieckim języku XII. zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw z roku 1852.

Następnie wyjdzie dzisiaj dnia 17. kwietnia 1852 i będzie rozesłane *słoweńsko-niemieckie* podwójne wydanie wydanego dotychczas tylko w niemieckim języku osobno, następnie w włosko-madjarsko-czesko- i kroacko-niemieckiem podwójnem wydaniu, dodatku do nr. 244 w LXIX. zeszycie powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1851, zawierające powszechną austryacką *taryfę cłową*.

Dnia 3. kwietnia 1852 wydano i rozesłano *włosko-niemieckie* podwójne wydanie wydanego dnia 12. marca 1852 tymczasowie tylko w niemieckim języku osobno XVI. zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1852.

Dnia 10. kwietnia 1852 wydano i rozesłano *halicko-rusko-niemieckie* podwójne wydanie XXV. zeszytu powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1850, tudziez *romańsko-niemieckie* podwójne wydanie XLVI. zeszytu powszechnego dziennika ustaw państwa z roku 1851.

Lwów. Ciąg dalszy wykazu darów na rzecz uszkodzonych przez powodzie mieszkańców wiejskich w Galicyi.

W obwodzie Brzeżańskim: Pan Alfred hrabia Potocki właściciel dóbr Romanowa ofiarował 20r.; ze składki w Podhajcach i w Borykowie 3r.; w okręgu mandataryatu Janczyńskiego 5r.13k.; pp. Grochowalski 1r.30k.; Prytyka 1r.; Czerkawski 30k.; Paszkudzki 1r.; Witosławski 2r.; pani Wilczkowska 1r.; p. Rogalski 2r.; p. Kordoni 1r.; p. Chłopicki 20k.; p. Zaki 10k.; p. kapitan Kiliszkiewicz 1r.; p. Idzellewicz 10r.; ks. pleban Kosiński 20k.; p. Wysoczański 10k.; mandat. z Swirza 1r.; gmina Ostałowice 2r.16k ; Żędowice 2r.; Tuczne 2r.; Chlibowice świrskie 2r.20k.; Wojcichowice 1r.20k.; Swirz 3r.36k.; Kopań 1r.; p. Michał Barzykowski 1r.; p. Chrystian Albert 2r.; p. Józef Trochański 1r.; p. Jan Zieliński 2r.; ks. Jan Juzyczyński, gr. kat. pleban 10k.; p. Dyonizy Neronowicz 1r.; Sumuel Gelber 1r.; Abraham Bernstein 1r.; p. Lityński mandataryusz 40k.; p. Żurakowski Józef 2k.; gmina Hnilcze 4r.; Panowice 18k.; gmina Baków 1r.54k.; administrator kapelanii Bokowskiej 6k., p. Izaak Kitaj 1r.; dyrektor dóbr p. Bogusławski 2r.; gmina żydowska Podhajce 2r.; gm. Murzyłów 5r.; Michałówka 4r.; Staremiasto 2r.; Halicz 20k.; Zahajce 25k.; Kutuzów 1r.15k.; Łysa 20k.; Rudniki 20k.; Uhrynów 20k.; reprezentant dom. p. Madejski 1r.; p. Frańciszek Stankiewicz 30k.; Frańciszek Andrzejowski 20k.; ks. Kulaczkowski, pleban gr. kat. 20k.; pp. Bukojemski 20k.; Rosiński 1r.; Chomiński 1r.; Hrehorowicz 20k.; Krasicki 20k.; Jurymowicz 1r.; Mackiewicz 2r.40k.; Nowakowski 1r.; Obuszkiewicz 30k.; Ludwik Romański 20k.; Jan Gąsiorowski 20k.; Józef Misiński 1r.; p. Motczanowski gr. kat. administrator parafii 1r.; pp. Tybinka 2r.; Wilhelm Wotzel 1r.; Roman Wybranowski 2r.; Xawery Nazarkiewicz 20k.; Karwał 1r.; Henryk Berezowski 1r.; Pilecki 2r.; Stanisław Malczewski 1r.; Tytus Rokossowski 1r.; Karol Zadarnowski 1r.; Antoni Gółaszewski 30k.; Dominik Bohdanowicz 1r.; Jan Zmerowicz 20k.; Wincenty Nurkowski 30k.; Ferdynand Dutczyński 1r.; Władysław Babecki 30k.; Kazimierz Czerkawski 30k.; Jan Dubyłowski 10k.; Itzek Ruder 10k.; Michał Zawirski 10k.; Mateusz Drzymuchowski 10k.; Dawid Cimet 10k.; gmina Byszów 1r.54k.; Dryszczów 1r.56k.; Tustobaby 3r.42k.; Korzowa 1r.40k.; Horożanka 3r.56k.; Zawadówka 54k.; Glinna 4r.; Złoczówka 1r.; Kapulińce 20k.; Chorościec 38k.; Chorobrów 20k.; właścicielka Glinny JMP. Katarzyna Błońska 10r.; pp. Alexander Michałowski, mandataryusz, 3r.; August Czajkowski właściciel Bóbrki 2r.; ks. Michalik, pleban obr. łac. w Bóbrce 40k.; pp. Klemens Rudnicki 1r.; Wilhelm Jorkasz 1r.; Blumenfeld właściciel dóbr Lanki 1r.; JMpani Nikodemia Mrozowicka 30k.; ks. Jan Porąbalski, gr. kat. pleban w Sokołówce 10k.; ks. Józef Sochocki gr. kat. pleban w Lanach 16k.; pp. Hipolit Czajkowski, właściciel dóbr w Stebnikach 1r.; Leon Stobiecki 20k.; hr. Bukowski, właściciel dóbr Juszkowce 2r.; Mittig 20k.; ks. Filipowski, gr. kat. pleban w Dziewiętnikach 40k.; pp. Juliusz Zwolski 30k.; Fortunat Onyszkiewicz 1r.; ks. Konstanty Ikałowicz, gr. kat. pleban 20k.; pp. Felix Lewicki 1r.; Hobgarski 24k.; Mokrzecki 14k.; Gentmann 1r.; Burkiewicz 1r.; Jastrzębski 30k.; Miciński 20k.; Fubert 40k.; Frańciszek Hermann 1r.; Boos 26k.; Mielowski 30k.; Zdanowicz 12k.; Garbaczewski 20k.; pp. Muczarski 10k.; Smolski 1r.; Kilarski 1r.; Pajęcki 20k.; Jaroszewski 30k.; Gliński 20k.; M. Baczyński 30k.; Albert Burlikowski 12k.; J. Piastecki 12k.; Gaidasch 20k.; Koschany 20k.; Gregorasz 20k.; Krasnowski 20k.; Mrozowski 30k.; Tabęcki 20k.; Marcin Hexel 20k.; Antoni Piasecki 1r.; Alexander Czerkawski 30k.; gmina chrześciańska w Bóbrce 3r.; gm. izraelicka w Bóbrce 12r.14k.; gm. Ernsdorf 42k.; gm. Łany 46k.; gm. Sarniki 1r.20k.; gm. Pietniczany 39k.; gm. Mühlbach 1r.; gm. Sokołówka 42k.; gm. Choderkowce 48k.; gm. Dziewiętniki 3r.46k.; gm. Kołohury 1r.40k.; gm. Juszkowce 1r.42k.; Jatwięgi 48k.; Bryńce zagórne 1r.48k.; gm. Borusów 1r.; Czyżyce 51k.; Buterzów 1r.36k.; Łanki małe 33k.; Strzałki 48k.; Stoki 1r.39k.; Wołowe 23k.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. kwietnia. Dnia dzisiejszego odprawiono w tutejszym kościele katedralnym ob. łac. solenne nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. JO. Księcia Felixa *Schwarzenberga*, prezydenta ministrów, ministra spraw zewnętrznych i Domu, zawcześnie niestety zmarłego dla Monarchy i całego państwa Austryackiego. Wszystkie tutejsze cywilne i wojskowe władze, tudzież bardzo znaczna liczba pobożnych zebrały się na to nabożeństwo.

(Depesza telegraficzna.)

Tryest, 19. kwietnia. Jej cesarzewicz. królewicz. Mość najdostojniejsza Arcyksiężna Zofia jest dziś tu wraz z swymi najdostojniejszymi Synami spodziewana. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 23. kwietnia 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $94^{3}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% $84^{1}/_{8}$; 4 % — — 4% z r. 1850 — 89; wylosowane 3% — 57. Losy z r. 1834: 1090. z roku 1839 — —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1259. Akcye kolei półn. $1532^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznéj — $677^{1}/_{2}$. Odenburgskie —. Budwejskie — —. Dunajskiej żeglugi parow. 610. Lloyd —.

Anglia.

(Niepewność o losie jenerała Rosas. — Emigracya z Irlandyi.)

Londyn, 12. kwietnia. Niewiadomo jeszcze nic pewnego o losie jenerała Rosas. Podczas gdy poprzednio zapewniano, że Rosas na angielskim okręcie jedzie do Anglii, odwoływano później to doniesienie i niektórzy sądzili, że się dyktator udał do Stanów Zjednoczonych. Teraz już powiadają nawet, że Rosas umknął na południe i tam nanowo organizuje walkę; inni znowu twierdzą, że odpłynął do Chili. W tym składzie rzeczy łatwo pojąć, że z wielką niecierpliwością oczekują poczty z Rio-Janeiro i z La-Plata.

— Z początkiem wiosny wzmaga się znowu emigracya z Irlandyi. Wszystkie koleje żelazne, gościńce i kanały do Dublina napełnione są pochodami emigrantów, którzy się tam na Liverpol udają do Ameryki. *(P. Z.)*

Francya.

(Kapitulacya niepodbitych jeszcze szczepów Djurjury w Kabylii.)

Paryż, 13. kwietnia. *Constitutionnel* pisze: „Właśnie wydarzył się bardzo pomyślny wypadek o nader wielkiej doniosłości politycznej. Wiadomo, że zamierzano expedycyę, aby ludność na wyżynach Djurjura, ów ostatni szaniec niezawisłości i oporu rasy Kabylów, zmusić do poddania się. Właściwie miała ta expedycya posłużyć ku poskromieniu krainy zwanej wielką Kabylią. A stała się była niejako konieczną dla jawnej pomocy, którą związek Zuaowów użyczał oszustowi Bu Bagherla, i byłaby niezawodnie z jak najlepszym skutkiem dokonaną została, chociaż nie bez znacznych ofiar w ludziach i pieniądzach. Otóż ta expedycya stała się teraz całkiem niepotrzebną, lub też gdyby w istocie miała przyjść do skutku, mogłaby bez dobycia oręża być dokonaną jak zajęcie niezaprzeczanego terytoryum.

Szefowie Zuaowów i niepodbitych jeszcze szczepów Djurjury udali się właśnie w liczbie 80 do Algieru, aby w ręce jeneralnego gubernatora jenerała Randon złożyć kapitulacyę swoją i otrzymać inwestyturę. Na ich czele znajduje się znany szef wojskowej i religijnej arystokracyi tych okolic Sidi-el-Djoudi.

Aby pojąć należycie ważność tego wypadku, trzeba zważyć, czem są Zuaowie i niepodbita jeszcze część Kabylów.

Wielka Kabylia, która zresztą mniej jest ważna, niż pogórze znane pod nazwą małej Kabylii, składa się prawie wyłącznie z związku Zuaowów i kilku nie bardzo licznych szczepów, które od dziedziny Zuaowów aż ku morzu się rozciągają. Cały związek Zuaowów ma 9950 strzelb do dyspozycyi.

Szczepy nad wybrzeżem morza liczą około 1500 ludzi. Kraina Zuaowów jest bardzo uboga pod względem rolnictwa. Tylko z niezmiernem natężeniem pokonują oni trudności, z któremi połączona jest uprawa ich nieurodzajnej ziemi. Zresztą trudnią się rozmaitym przemysłem i fabrykują wszystkie te wyroby, które stanowią handel Kabylów.

Szef Zuaowów, Sidi-le-Djoudi, który podczas ostatnich wypadków wielką odgrywał rolę, wywiera bardzo znaczny wpływ na związek. Jestto zdolny bardzo, ale przytem nadzwyczajnie zarozumiały mąż, który w korespondencyach swoich „chlubą gór“ się mianuje.

Poddanie się ich da się wytłumaczyć rezultatem ostatnich kampanii. Wiadomo, że podczas wyprawy jenerała St. Arnaud musiał jenerał Camou działać bardzo energicznie w Aled Saher, aby powstrzymać zapędy Bu Bagherlay, który ośmielił się nawet przypuścić atak do Bougie. Zwalczony fałszywy szeryf znalazł przytułek u Zuaowów, i przy pomocy ich udało mu się przywieść natychmiast w Flissa rewolucyę do skutku. Przedsięwzięta o złej porze roku przez jenerała Pelissier nader śmiała expedycya dowiodła nanowo światu, że wojsk francuskich żadne przeszkody powstrzymać nie mogą, i wpływowi Bu Bagherlay został pierwszy cios zadany. Wyprawa jenerała Bosquet, pomimo że ją utrudniło nieszczęście niezależne od ludzi, zniszczyła go zupełnie. Od tej chwili został zachwiany związek Zuaowów. Zuaowie zamieszkujący kraj ubogi w zboże musieli w zamknięciu swojem podczas oblężenia ciężkie wytrzymywać próby. Nareszcie uzyskała u nich przewagę partya pokoju. Bu Bagherla został wygnany z ich terytoryum, a ich szefowie, jak już powiedzieliśmy, przybyli do Algieru prosić o „Aman.“ Takie to owoce przynosi wytrwała i oględna polityka.“ *(G. W.)*

(Wykonanie dekretów konfiskacyi. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 12. kwietnia. Wykonanie dekretów konfiskacyi z dnia 22. stycznia weszło w rzeczywistość. Przeszłej soboty przybył o czwartej godzinie zrana ajent dóbr skarbowych do zamku Neuilly wziąć go w imieniu państwa w posiadłość. Był zaopatrzony rozkazem ministra finansów tej samej daty, i wobec zarządzcy zamku odwołał się do dekretów z 22. stycznia. Ten odpowiedział, że ich nie zna, i że mu wiadome są tylko rozkazy jego panów, i prosił o zwłokę, aby od administratora dóbr familii Orleańskiej mógł instrukcyi zasięgnąć. Do tej prośby nie przychylono się, równie jak nie przyznano prawa, do którego ten się odwołał, że się wprzódy do sądu pierwszej instancyi uda. Poczem przystąpiono do wzięcia w posiadłość; z tem wszystkiem zbywało na czasie do ukończenia protokołu, i dalszy ciąg operacyi musiano na dziś odłożyć. Wypadek ten, chociaż byliśmy nań przygotowani, zrobił jednak głęboką senzacyę.

— Jenerał Canrobert napisał następujący list do prezydenta republiki.

Clamecy, 4. kwietnia 1852.

Monseigneur!

Mam zaszczyt zdać Panu sprawę z mojej misyi w okręgu Clamecy.

Wszystko, com czytał i słyszał o zrządzonych w tym kraju przez socyalistów spustoszeniach, jest niczem w porównaniu z prawdziwym stanem. Ja znajduję się tutaj w właściwem ognisku demagogii.

Choroba ta jest bardzo wielka, rany są głębokie i jeszcze nie zgojone. Niechaj niedowiarki przyjdą do departamentu Nievre i zobaczą, jakim był ten departament przed 2. grudnia, a jakim jest dzisiaj, niech przeczytają akta procesu osądzonych przez sąd wojenny lub przez komisyę departamentową 379 indywiduów, a choćby bardzo radzi byli przymrużyć oczy, jednak będą zmuszeni otworzyć je i wyznać, że wielki akt z 2 grudnia społeczeństwo ocalił!

Pomimo mego życzenia w wypełnieniu zamiarów Pana rozszerzyć ile możności akt łaski i miłosierdzia, jednakże nie mogłem go w żaden sposób na więcej jak na 52 indywiduów rozciągnąć, o których mieszane komisye jeszcze nie były zadecydowały. Rozstrzygnąłem względem ich losu, dając wszystkim uczuć łaskę i miłosierdzia Pana.

Przyjmij Monseigneur i t. d.

Jenerał brygady adjutant księcia prezydenta
nadzwyczajny komisarz
Canrobert.

— W niedzielę wielkanocną był nadzwyczajny natłok pobożnych na nabożeństwo we wszystkich kościołach Paryża. Wszędzie panował największy porządek. Między prawowiernymi, którzy się licznie cisnęli do konfesyonałów, widziano wielką liczbę ludzi z klasy robotników.

— Wielki przegląd wojska dla rozdania orderów odbędzie się na polu marsowem dnia 10. maja. Wystąpią tam kompletnie wszystkie pułki w obwodzie Paryża stojące, inne pułki armii francuskiej będą przez swych pułkowników albo przez deputacye reprezentowane.

— Armia francuska wyprawi dnia 9. maja dla prezydenta republiki w szkole wojskowej wielki festyn, na który prezydent przyjął już zaproszenie.

Gabryela, czyli: Dwie siostry.

(Ciąg dalszy.)

Pan Dacre wszedł właśnie do pokoju, gdy Gabryela wymawiała ostatnie słowa; przyjście jego było całkiem niespodziane, bo niesłyszałyśmy, kiedy pukał. Na widok młodego pastora zapłoniła się moja siostra, i niemogąc w pośpiechu złożyć napowrót listu Lorda, miała go niecierpliwie w ręku. A gdy nakoniec wyrzekła cichym głosem: „dobry wieczór“ — towarzyszyło tym słowom napół przytłumione westchnienie. Och! jeżli serce nasze dręczy ból tajemny, który trzeba tłumić w sobie i ukrywać przed okiem świata, jakiegoż przezwyciężenia, jakiej potrzeba mocy nad sobą, aby niewyjść z karbów codziennego życia; ale kobiéty uczą się prędko przytłumiać i ukrywać uczucia swoje jeżli zawczesny smutek zniweczy w samym zarodzie rzeczywiste ich lub urojone sympatye. Ja wiedziałam co się dzieje w sercu méj siostry, znałam jéj tajemnicę i mówiłam w duchu: „Mój Boże! gdzież się podziała miłość kobiéty? — Wygasła już zupełnie!

* * *

Zaślubienie méj siostry z Lordem Treherne odbyło się całkiem w cichości podług życzenia Gabryeli w kaplicy zamkowej. Patrząc na ten obrzęd ślubny przypomniałam sobie pierwsze zamęzcie Gabryeli, gdy ubrana w skromnej sukni muszlinowej składała przysięgę małżeńską w przytomności kościelnego; dziś przystrojona w atłasy błyszczała od złota i drogich kamieni i par Anglii, dawny przyjaciel Lorda oddał przy ołtarzu białą jéj rączkę dostojnemu kochankowi. Dwa razy w życiu dopuściła się Gabryela krzywoprzysięztwa, ale drugie było stokroć większe od pierwszego; bo wtedy należało jéj serce jeszcze do niéj saméj, a dzisiaj — biada dumnej istocie — serce to było już uśpione na zawsze.

W kilka tygodni po weselu udaliśmy się w podróż na stały ląd, gdzie bawiąc przez sześć lat ciągle, pobierałyśmy ja i Gabryela wszelkie stanowisku naszemu odpowiednie nauki. W istocie trzeba było się zachwycać tem, z jaką szybkością przyswajała sobie moja piękna siostra wszystko to, do czego się przyłożyła; starała się bowiem zawsze o to z równą gorliwością jak jéj małżonek, aby zrobić zaszczyt temu wysokiemu stanowi, do którego należała teraz. — Wszędzie gdzieśmy się udali, towarzyszyła nam sława piękności Lady Treherne, gdy tymczasem słodycz jéj postępowania, piękne wykształcenie umysłowe i urok powszechnego uwielbienia przekonywały coraz bardziej wymagającego niemało jéj małżonka, że zrobił dobry i zaszczy-

— Przed rozpoczęciem balu będą spalone na wzgórzach Chollot, naprzeciw marsowego pola sztuczne ognie, sporządzone przez regiment artyleryi załogi Vincennes. *(W. Z.)*

(Poczta francuska.)

Paryż, 15. kwietnia. Urzędowa część dzisiejszego *Monitora* zawiera 31 mianowań w personalu wyższych urzędników sądowych.

Monitor ogłasza daléj przegląd dochodów państwa w pierwszym kwartale roku bieżącego. Dochody z niestałych podatków wynosiły sumę 185,266,000 fr. i wykazują przewyżkę 6,155,000 fr. w porównaniu z dochodami odpowiednego peryodu w zeszłym roku.

Minister oświecenia zniósł tegoroczne egzami a konkursowe na profesorów gymnazyalnych i nakazał dla uczniów szkoły normalnéj egzamin przed komisyą złożoną z jeneralnych inspektorów nauk publicznych dla ocenienia moralnego i umiejętnego uzdolnienia kandydatów nauczycielskich.

Senat wybrał swoje trzy wydziały: dla regulaminu czynności, dla rachunkowości i dla petycyi. Wydział dla petycyi ma znaczenie polityczne, gdyż decydować będzie o wniesionych propozycyach względem przywrócenia cesarstwa. Składa on się z następujących członków: z marszałka Vaillant, Manuel, hr. Curial, hr. Simeon, hr. Beaumont (z departamentu Somme), jenerała de Lahitte, Fouquier d'Hérouel, bar. Heeckeren, wiceadmirała bar. Hugon i Sapest.

Dotowanych senatorów jest w ogóle 39, z których 20 pobiera najwyższą sumę 30,000 franków, 16 sumę 20,000 a 3 tylko 15,000 fr. rocznie. W pierwszéj kategoryi jest 10 jenerałów i 10 osób cywilnych, w drugiej 7 jenerałów i 9 cywilnych, w trzeciéj dwóch wiceadmirałów i jedna osoba cywilna. — Wszystkie dotacye wynoszą 965,000 fr.

Półurzędowy dziennik *Patrie* zbija doniesienie, że posiedzenia senatu mają być publikowane.

Dziennik *Constitutionnel* poświęca dziś także dłuższy artykuł pamięci księcia Schwarzenberg, którego zasługom dla monarchyi austryackiej oddaje najzupełniejszą sprawiedliwość.

Pełnomocnicy familii Orleańskiej założyli skargę sądową przeciw administracyi domenów za objęcie skonfiskowanych dóbr Neuilly i Monceau. Proces rozpocznie się już jutro. *(P. G.)*

Włochy.

(Uroczystość kościelna w kaplicy nadwornej księcia Modeny na cześć urodzin małżonki księcia Dom Miguel.)

Modena, 7. kwietnia. Dziennik *Messagg. di Modena* donosi: Dnia 3. b. m odbyło się w książęcej kaplicy nadwornej nabożeństwo celebrowane przez OO. Redemptorystów, które z wielu względów było rozrzewniajace i uroczyste. Była to pierwsza sposobność dana mieszkającym tu emigrantom portugalskim do obchodzenia urodzin małżonki księcia Dom Miguel. Komtur Augusto Antonio de Silva zrobił wstęp do uroczystości przez czterdziestuośmiu godzinne nabożeństwo, i prosił o odprawienie nabożeństwa jednego z najgorliwszych stronników księcia przewielebnego 83letniego Monsig. Gioachino Giuseppe Pacheco e Souza, biskupa w Guarda. Ani wiek podeszły ani uciążliwości podróży nie mogły wstrzymać sędziwego prałata, który w Longiano żyje, od przyjęcia zaprosin. Także i w Reggio mieszkający Portugalczycy przybyli do Modeny, i rozrzewniającem było widzieć prałata już 18 lat oddalonego z ojczyzny celebrującego znowu w całym kościelnym ornacie.

Po ukończeniu ceremonii zebrał rzeczony ks. komtur księży Redemptorystów u swego stołu, aby im podać upragnioną sposobność poznania bliżej czcigodnego prałata. Kilka dni, które jeszcze zabawił w Modenie, użył na czytanie mszy św. w kościołach tutejszych, udał się raz także ze świtem do szpitalu, aby tam opatrzyć ostatniemi sakramentami pewnego Szwajcara, który niedawno dopiero nawrócił się do kościoła katolickiego. *(Abbl. W. Z)*

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 17. kwietnia. Izba deputowanych przyjęła trzy artykuły ustawy tyczącej się taks przepisanych dla stypendyów i pensyi. Dla uskutecznienia reparacyi portu ma być wkrótce zażądany nowy kredyt od izby.

Genua, 19. kwietnia. Rada municypalna obradowała wczoraj na nadzwyczajnem posiedzeniu nad zakupieniem arsenału. Gmach ten ma być zamieniony na dok handlowy; koszta urządzenia oznaczono na 18. milionów. *(L. k. a.)*

Prusy.

(Zagajenie konferencyi berlińskiej.)

Lit. kor. austr. pisze pod dniem 20. b. m.: Wczoraj zostały zagajone konferencye berlińskie. Równie jak na konferencyach wiedeńskich miano zawsze wzgląd na Prusy, tak też bez wątpienia znajdą w Berlinie należyte ocenienie życzliwe propozycye Austryi.

Zdanie to popierał tamtejszy król. bawarski pełnomocnik wymownemi słowy, dowodząc, że związek cłowy nie tylko na północ ale i w innym kierunku rozszerzaćby wypadało, i że mianowicie dokładne porozumienie się z Austryą dla stanowczego zjednoczenia cłowego i handlowego bardzo pożądanem się być okazuje.

Objawienie tego rozsądnego zdania nie pozostanie pewnie bezskutecznem, bo ono nie jest tylko wyrazem życzeń austryackich, ale wszyscy ci, którym zależy na materyalnej pomyślności Niemiec, a którzy nie hołdują ubocznym celom politycznym, są przekonani o trafności i słuszności jego. *(L. k. a.)*

(Telegraficzna depesza.)

Berlin, 19. kwietnia. Jedenasta godzina, trzydziesta minuta przed południem. Prezydent ministrów otworzył dziś o jedenastéj godzinie mową konferencye cłowe. Wyraził żal, że już dawniéj niepodobna było zwołać członków; twierdził, iż ma nadzieję, że materyalne interesa nawet przy odnowieniu cłowego związku swoję zupełną moc utrzymają. Dopiero gdy ten zamiar będzie osiągnięty, wtedy przedmiotem obrad będą inne kwestye. Król. bawarski deputowany *Meixner* odpowiadał na tę mowę, przyczem wyraził życzenie względem uczestnictwa Austryi, nieoznaczywszy jednak terminu na to. *(Lit. kor. austr.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 19. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 5% 103 p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 — $102\frac{7}{8}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 — 103, Obligacye długu państwa $89\frac{3}{4}$. Akcye bank. $102\frac{3}{4}$. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 96; Pol. 500 l. $87\frac{1}{2}$; 300 l. $151\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$ Inne złoto za 5 tal. $10\frac{3}{4}$. Austr. banknoty $83\frac{1}{12}$.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18. kwietnia. W imieniu najjaśniejszego Mikołaja I., Cesarza wszech Rosyi, króla Polskiego itd., Rada administracyjna Królestwa Polskiego,

W skutek najwyższego pozwolenia osobom niżej wymienionym powrotu do kraju, jako też na zasadzie postanowienia z dnia 17. (29.) czerwca roku 1841, na przedłożenie dyrektora głównego prezydującego w komisyi rządowej przychodów i skarbu, stanowi:

Artykuł 1. Wracają do używania praw cywilnych od daty najwyższej decyzyi, ułaskawienie wyrzekającej:

1) Objęci postanowieniem rady administracyjnej z dnia 28. czerwca (10. lipca) 1835 roku: *a)* Tomasz Bartmański, od dnia 6. (18.) listopada 1850 roku; *b)* Franciszek Garczyński, od dnia 26. sierpnia (7r. września) 1847 roku; *c)* Wiktor Grabiański, od dnia 6. (18.) października 1849 roku; *d)* Roman Jasiński, od 30. czerwca (12. lipca) 1850 roku; *e)* Antoni Mrozowski, od dnia 8. (20.) lutego 1850 roku; *f)* Józef Porzyński, od dnia 26. sierpnia (7. września) 1847 roku; *g)* Emeryk Paprocki, od dnia 27. września (9. października) 1850 roku; *h)* Leopold

---

tny wybór. Jedno tylko uszczuplało szczęścia Lordowi, szczęście upragnionego potomka, lecz za to stała się wkrótce nasza mała Ella, to czarujące dziecię z świetnemi zdolnościami i nadzwyczajną dobrocią serca, równie potrzebną do szczęśliwości Lorda Treherne jak i dla swéj matki zakochanéj w niéj prawie do szaleństwa. Oboje przeto zgodziły się z największą chęcią na to, aby Ella jeszcze przed powrotem do Anglii odrzuciła nazwisko „Erminstoun", a ponieważ stała się odtąd jedyną dziedziczką Lorda Treherne, miano natychmiast poczynić potrzebne kroki, aby zamiana na familijne imię „Treherne" prawnie potwierdzoną została.

Widziałam, jak Gabryela w uniesieniu najtkliwszéj wdzięczności uklękła przed sędziwym małżonkiem, aby mu podziękować za ten dowód uznania i miłości; w jéj oku zwilżonem łzą radości zabłysnął wyraz tryumfu, a Lord Treherne położył swe dłonie na jéj piękną głowę i błogosławił ją. Gabryela była dla niego w każdém znaczeniu tego słowa niezrównaną żoną, i nigdy też Lord Treherne niezapomniał o tém, że krew jéj rodem płynęła ze krwi szlachetnéj. Ale zbo i postępowanie Lady Treherne odpowiadało zawsze rodowej godności; wdzięczność czyniła ją skromną i wyrozumiałą dla męża, bo i on był wyrozumiałym dla niéj; zostając w niezachwianém mniemaniu, że Gabryela wyświadczyła mu łaskę tem zamęzciem.

Po powrocie naszym do pałacu Treherne nastąpił cały szereg uczt i festynów, a Gabryela była niby ożywczem ich słońcem, ku któremu zwracały się wszelkie spojrzenia i serca. Wszystkie znakomite rodziny z sąsiedztwa zjeżdżały się składać jéj swoje hołdy, ale Erminstouny przybyli dopiero wtedy, gdy Lady Treherne podała im rękę do zgody: Gabryela stała teraz zanadto wysoko i stanem i wykształceniem, aby miała żywić jeszcze poziomy gniew w sercu za dawną ich nieprzyjaźń. Z pięciu panien Erminstoun pozostały tylko dwie jeszcze, reszta, — mówiąc codziennym językiem świata — porobiła dobre partye, a najmłodsza, która ciągle jeszcze miała nadzieję zostać kiedyś panią Dacre, wiodła prawie zakonnicze życie i postępowaniem swojem trzymała niejako środek między siostrą miłosierdzia i Kwakrów wyznaniem. Być może, że pan Dacre odgadywał skromne życzenia téj damy, z jaką wspierała ubogich i zakłady dobroczynne, pomimo regularnéj i głośnéj pobożności jéj w kościele, pozostał niewzruszonym dotąd i niezmieniał postanowienia zostać bezżennym. Niewchodzę w to bynajmniej, czy pan Dacre ganił szczere małżeństwo kapłańskie, ale wiem, że był czas, w którym i jego można było zranić z téj strony.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Podbielski, od 14. (26.) grudnia 1849 roku; *i)* Jan Schwartz, od dnia 9. (21.) marca 1850 roku; *k)* Karol Szefer, od dnia 6. (18.) listopada 1850 roku; *l)* Leopold Turowski, od dnia 15. (27.) kwietnia 1850 roku.

2) Objęte postanowieniem rady administracyjnej z dnia 29. stycznia (10. lutego) 1843 roku: Stanisław Dylewski, od dnia 6. (18.) października 1849 roku.

Artykuł 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które przez pisma publiczne ma być ogłoszone i w dzienniku praw umieszczone, komisyom rządowym, sprawiedliwości oraz przychodów i skarbu, w czem do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie dnia 13. (25.) lutego 1852.

Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek

(podp.) Książę *Warszawski.* *(G.War.)*

Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 10. kwietnia. Obchodzono tu uroczyście festyn narodowy. W izbie deputowanych i w senacie zaszły nowe interpelacye względem wiadomych wypadków spiskowych. Minister sprawiedliwości przyrzekł powtórnie przedłożyć akta po uskutecznionem rozpoznaniu sądowem. W senacie było temi dniami bardzo burzliwe posiedzenie; niektórzy mowcy powstawali bardzo mocno na politykę gabinetu. Z tej przyczyny prezydent był zmuszony zamknąć posiedzenie. Dnia 2. b. m. potwierdził senat traktat z towarzystwem Lloydy austryackiej. *(L. k. a.)*

Turcya.

(Depesza telegraficzna.)

Konstantynopol, 10 kwietnia. Fuad Effendi otrzymał instrukcyę, nieprzedsiębrać na teraz jeszcze stanowczego kroku w Egipcie. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 23. kwietnia. Dziś sprzedawano u nas korzec pszenicy po 21r.12k; żyta 16r.4k.; jęczmienia 13r.; owsa 8r.27k.; kartofli 8r.12k.; cetnar siana kosztował 3r.10k.; słomy 1r.19k.; za sąg drzewa bukowego płacono 26r.15k., kwarta krup jęczmiennych kosztowała 14k., hreczanych 16k. w. w. Reszta drobnej sprzedaży bez odmiany. Prosa, hreczki, grochu, drzewa dębowego i sosnowego niesprzedawano dzisiaj.

Przyczyną tak znacznego podnoszenia się cen zboża jakoteż wszystkich innych żywności i drzewa opałowego, jest bez wątpienia nadzwyczaj ostre i długie zakończenie zimy, które pociąga za sobą niesłychane zepsucie dróg i utrudnienie przywozu z Prowincyi. Prawie od czternastu dni mamy tu nowe zimno, niekiedy na 10 stopni nawet, co w naszym kraju w ostatnich dniach kwietnia jeszcze nigdy się niewydarzało. Zamieć śnieżna, zamarznięte okna i okiście lodu odpłacają się nam niemiłosiernie za kilkudniowe ciepło na początku tego miesiąca. Rzecz naturalna, że to niezwyczajne powietrze — choćby chwilowo tylko — musi na nasz targ szkodliwy wpływ wywierać; bo każdy lęka się o przyszłość widząc jak świeże zawiązki, które słońce w łagodniejszéj chwili kwietnia wywabiło z ziemi, razem z najmilszemi nadziejami marnieją. Tem bardziéj zaś daje się czuć ta niepomyślna zmiana cen w drobnej sprzedaży żywności. — Wszelako w jednym względzie przyniesie przecież niemałą korzyść to niezwyczajne powietrze, bo to rzecz pewna, że wyniszczy jeżli nie całkiem, to przynajmniéj po większéj części owe po lasach i polach nadzwyczaj rozmnożone owady i szkodliwe robactwa, które rolnika niemałą obawą przejmowały.

(Sprostowanie.)

W numerze 87. Gaz. Lwows. zaszła pomyłka w wiadomościach handlowych, a mianowicie w cenach targowych w obwodzie Jasielskim; bowiem korzec pszenicy kosztował tam w pierwszej połowie marca 8r.52k., żyta 8r.6k., jęczmienia 6r.26k., owsa 2r.32k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 23. kwietnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr
Dukat holenderski	mon. k.	5	45	5	50
Dukat cesarski	„ „	5	50	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	4	10	8
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	56½	1	57½
Talar pruski	„ „	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	82	40	82	56

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. kwietnia 1852.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	82	40
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 23. kwietnia.)

Amsterdam 170½ l. 2. m. Augsburg 121¾ l. uso. Frankfurt 121 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 181 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.10. l. 2. m. Medyolan 122¼. Marsylia 144 l. Paryż 14‡. l. Bukareszt 226. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 29½. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 94 3/16. lit. B. 109.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 20. kwietnia o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 29⅝ Ces. dukatów obrączkowych agio 29⅜. Ros. Imperyały 10.2. Śrebra agio 22½ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

Hr. Dzieduszycki Edmund, z Izydorówki. — Baron Hagen Gustaw, z Brodów. — PP. Wojciechowski Władysław, z Dąbrowy. — Bystrzanowski Leopold z Makuniowa. — Janicki Wiktor, z Ostrożca. — Możarowski Antoni, z Witkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

Hr. Dzieduszycki Władysław, do Złoczowa. — Hr. Łoś Karol, do Kijowiec. — PP. Jendrzejowicz Maksymilian, do Zniatyna. — Terlecki Julian, do Lanowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'' ''' ''''				
6 god. zran.	27 11 15	— 0,5°	+ 3,5°	Półn.-Wsch.$_2$	bard. pochm. mgła
2 god. pop	27 9 86	+ 1,6°	— 1°	„	„ śnieg
10 god. wie.	27 8 13	0°		Półn.-Zach.$_2$	„ „

TEATR.

Dziś: Opera niem.: **„Fra Diavolo.“**

Jutro: dramat polski: **„Napoleon w Hyszpanii w roku 1808.“**

W poniedziałek: komedya niem.: **„Die Hammerschmiedin aus Steiermark.“**

KRONIKA.

Rozpoczęty przed laty pomiar Galicyi, Bukowiny i Krakowa wkrótce się ukończy i przedstawi w potomności równie wieczysty pomnik mądrości rządów najmiłościwiej nam panującego Pana i Monarchy Franciszka Józefa, jak dzieło podobne dotąd zaszczyca panowanie Wielkiego Alfreda, Monarchy i założyciela potęgi Wielkiej Brytanii.

Trygonometryczne zdjęcie już z końcem zeszłego roku (1851) uzupełniono, i obejmuje przestrzeń . . 1561 mil kwadr.

Opisową tryangulacyę doprowadzono do . 1436 „

a szczegółowy drobny pomiar zawarł . 1212 „

tak ze do uzupełnienia całkowitego katastralnego pomiaru nie pozostaje w Galicyi jak

dla opisowej tryangulacyi jeszcze tylko . . 125 mil kwadr.

a dla szczegółowego pomiaru . . . . . 349 „

Wszystkie te pomiary odbywały się kolejnie obwód za obwodem wedle okoliczności wymagających przyspieszenia, i opisowa tryangulacya już ze wszystkiem dokonaną została w obwodach:

Krakowskim, Wadowskim, Bocheńskim, Sandeckim, Jasielskim, Tarnowskim, Lwowskim, Stryjskim, Stanisławowskim, Brzeżańskim, Złoczowskim, Tarnopolskim, Czortkowskim, Kołomyjskim i Czerniowieckim.

Z otwarciem tegorocznych pomiarów, rozpoczęto już prace szczegółowego pomiaru w obwodach: Sanockim, Rzeszowskim i Przemyskim; a opisową część tryangulacyi zajmuje teraz obwód Samborski i Żółkiewski.

Czegośmy tej zimy nie mieli, naddaje nam kwiecień; na przemian idą mrozy, śniegi i zgniłe powietrze. Wczoraj dzień cały zamieć śnieżna, nocą zaś i dziś zrana śniegi płatami spadły.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 19.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.